

Sygn. akt IV Ca 623/15

Sygn. akt IV Cz 648/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Struski

Sędziowie SO: Dorota Curzydło, Wanda Dumanowska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2015 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki oraz zażalenia pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 3 września 2015r., sygn. akt I C 181/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę (...) (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2011 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- b) znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania,
- c) odstępuje od obciążania powódki kosztami sądowymi,
- d) nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w B. kwotę 1250 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem części kosztów sądowych od uiszczenia których zwolniona była powódka,

2. oddala apelację w pozostałym zakresie,

3. umarza postępowanie zażaleniowe,

4. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego i zażaleniowego,

5. odstępuje od obciążania powódki kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym,

6. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w B. kwotę 1250 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem części kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym od uiszczenia których zwolniona była powódka.

UZASADNIENIE

Powódka M. Z. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. kwoty 50.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2011 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, podnosząc, że na skutek śmierci (...) B. Z. nastąpiło znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej. Wniosła także o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu, powołując się na treść art. 446 § 3 k.c. podniosła, że w wyniku wypadku komunikacyjnego w dniu (...)w miejscowości J. poniósł śmierć jej (...) B. Z.. Śmierć (...) było dla powódki traumatycznym przeżyciem i w sposób trwały oddziałuje na jej obecne życie. Powódka podniosła, że wraz ze zmarłym (...) opiekowała się drugim (...) J. Z.. Ponadto podkreślała, że zmarły(...)będąc jedynym kierowcą i posiadaczem pojazdu mechanicznego w rodzinie zawoził ją do lekarza, na zakupy, pomagał załatwiać inne sprawy urzędowe. Zdaniem powódki po śmierci (...) jej sytuacja życiowa uległa istotnemu pogorszeniu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany w pierwszej kolejności podniósł, że wypłacił powódce łącznie kwotę 50.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią jej (...). Nadto, zdaniem pozwanej, powódka nie wykazała, że w związku ze śmiercią (...) doszło do znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej.

Wyrokiem z dnia 3 września 2015r. Sąd Rejonowy w B. oddalił powództwo i nie obciążył powódki kosztami procesu. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, iż został on oparty na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu (...). P. B. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...) (...), jechał z prędkością znacznie przekraczającą dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym, wskutek czego nie miał możliwości podjęcia manewrów obronnych w danej sytuacji drogowej, spowodował nieumyślnie wypadek drogowy, uderzając w wyjeżdżający z drogi podporządkowanej samochód marki S. (...) o nr rej. (...) (...), kierowany przez B. Z., powodując ostatecznie na skutek licznych obrażeń poniesionych w wyniku wypadku, śmierć B. Z.. chwili zdarzenia B. Z. znajdował się pod wpływem alkoholu o stężeniu 2,4 promila.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2011 r. Sądu Rejonowego w B. w sprawie II K 165/11 kierujący pojazdem P. B. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. dotyczącego zdarzenia z dnia (...)r. i skazany na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

B. Z. przyczynił się do zdarzenia na poziomie 40 % przyjmując, że kierując pojazdem marki S. (...) wjechał na drogę bez zatrzymania, niezależnie od określonych prędkości pojazdów, przez co stworzył zagrożenie dla kierującego samochodem marki A. (...) P. B.. Jednakże, gdyby P. B. poruszał się z prędkością dozwoloną, to w wyniku co najwyżej łagodnego przyhamowania umożliwiłby bezkolizyjny zjazd pojazdu kierowanego przez B. Z. z jego toru ruchu. Zatem przekroczenie prędkości przez P. B. pozostaje w ścisłym związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem i stanowi o 60 % współprzyczynieniu się kierującego tym pojazdem do zaistniałego wypadku. Jednocześnie gdyby B. Z. zatrzymał się przed wjazdem na jezdnię, to przekroczenie prędkości przez kierującego A. stanowiłoby jedyną przyczynę zaistnienia zdarzenia. W tym przypadku B. Z. mógł w chwili rozpoczynania wjazdu na drogę główną nie widzieć samochodu marki A.. Natomiast P. B., gdyby jechał z prędkością dozwoloną, nie musiałby wykonywać żadnych manewrów, aby uniknąć uderzenia w S., gdyż S. zjechałaby z jego toru ruchu nie stwarzając zagrożenia. W tym przypadku nie istnieją żadne przesłanki pozwalające mówić o przyczynieniu się kierującego S. do zaistniałego zdarzenia.

W chwili wypadku kierujący pojazdem P. B. był ubezpieczony w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią (...) powódka otrzymała od pozwanego łącznie kwotę 50.000,00 złotych, w tym kwota 10.000,00 złotych została wypłacona po zakończeniu postępowania likwidacyjnego, zaś kwota 40.000,00 złotych w związku z wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 9 października 2014 roku w sprawie VI C 275/13.

B. Z. urodził się (...) W chwili śmierci był(...) M. Z. (powódka) oraz ciężko chorym (...) J. Z. w miejscowości J.. W chwili zdarzenia zmarły nie miał stałej pracy, ale podejmował różne prace zlecone jako (...). Prowadził wspólnie z powódką oraz (...) J. Z. wspólne gospodarstwo domowe, pomagał powódce w codziennych czynnościach, zajmował się organizowaniem opału na zimę, remontami zabudowań. Jednocześnie B. Z. jako jedyny domownik posiadał prawo jazdy oraz samochód, którym zawoził (...) do B. na zakupy, do lekarza, urzędów. Powódka płaciła(...) za przejazd, jak również współfinansowała nabycie polisy ubezpieczeniowej.

Powódka zarówno przed jak i po śmierci (...) utrzymywała się z renty w kwocie około 1.700,00 złotych. Przez cały czas mieszka w domu jednorodzinnym w J., uprawia ogród warzywny, hoduje drób, robi przetwory na zimę, jest czysto i schludnie ubrana, nie cierpi głodu. Po śmierci (...) B. sąsiedzi powódki, w tym U. H. zawozili ją do lekarza, jak również na zakupy, pomagają w załatwieniu sprawach urzędowych, przy czym powódka jest osobą zaradną. Powódka pokrywa koszty przejazdów, jak również zleca wyrobienie drewna na zimę i opłaca wykonaną usługę.

Powódka zarówno przed, jak również po śmierci (...)nie korzystała z pomocy (...) (...) w B..

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazał, iż pozwany nie kwestionował zasady odpowiedzialności za wypadek będący przedmiotem roszczenia powódki, gdyż wypłacił na rzecz powódki dobrowolnie zadośćuczynienie na podstawie art. 446 § 4 k.c. Tym niemniej na gruncie przedmiotowej sprawy, zgodnie z podstawą prawną roszczenia tj. przepisem art. 446 § 3 k.c., to na powódce zgodnie z normą z art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia, że w związku ze śmiercią (...) B. nastąpiło znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej. Odwołując się do dorobku judykatury Sąd stwierdził, iż podstawą przyznania odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, a więc nie tylko obecnej sytuacji materialnej, lecz także utrata realnej możliwości polepszenia warunków życia i realizacji planów życiowych. Pogorszenie musi mieć charakter obiektywny i wynikać ze śmierci osoby najbliższej. Decydujące nie są subiektywne odczucia pośrednio poszkodowanego, ale kryteria obiektywne. Dalej wskazał, iż uwzględnienie powództwa byłoby możliwe wyłącznie wówczas, gdyby powódka udowodniła, że w wyniku śmierci (...) B. utraciła realną możliwość polepszenia warunków życia i realizacji swoich planów życiowych. Tymczasem powódka złożyła wnioski dowodowe zasadniczo z zeznań świadków U. H., E. G. oraz T. K., które Sąd przeprowadził w toku niniejszego postępowania, z których jednakże nie wynikało, że w związku ze śmiercią(...)nastąpiło znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej.

Zeznania w/w świadków Sąd uznał za w pełni wiarygodne, jednak uznał, iż świadkowie nie potwierdzili, by po śmierci (...) sytuacja bytowa powódki uległa zmianie. Świadkowie zgodnie twierdziły, że śmierć (...) była traumatycznym przeżyciem w życiu powódki i odbiła się negatywnie w jej sferze psychologicznej, tym niemniej nie skutkowało ona jakimkolwiek pogorszeniem jej sytuacji życiowej.

Według Sądu Rejonowego powódka w zasadzie potwierdziła prawdziwość zeznań świadków, zaś ewentualne pogorszenie sytuacji życiowej upatrywała w konieczności zapłaty osobom trzecim za wyrobienie drewna na zimę oraz dojazdy do B. oraz S.. W powyższym zakresie Sąd uznał, że zeznania powódki jedynie w części zasługują na wiarę, bowiem także w czasie życia (...), dokładała się ona do przejazdów samochodowych do B. względnie S. płacąc (...), tak jak obecnie sąsiadom, a także opłacała wyręb i przygotowanie drewna na zimę wykupując drewno w Nadleśnictwie.

Odwołując się do treści art. 446 § 3 kc Sąd I instancji stwierdził, że niewątpliwie powódka była najbliższym członkiem rodziny dla zmarłego B. Z., który zmarł (...) i jednocześnie prowadził wspólne gospodarstwo domowe z powódką, jednakże nie uznał, aby w świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie, z powodu śmierci (...) nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki. Przeciwnie, sytuacja tak materialna, jak również społeczna i bytowa powódki pozostaje na niezmiennym poziomie. Powódka tak jak przed śmiercią (...) utrzymuje się z renty w kwocie

około 1.700,00 złotych, mieszka w dotychczasowym miejscu zamieszkania tj. w J., uprawia ogród warzywny, hoduje drób, przygotowuje przetwory na zimę. Obecnie prowadzi gospodarstwo domowe z (...) J. Z., który – jak wynika z zeznań świadka U. H. – zajmuje się łupaniem klocków drewnianych na opał. Także kwestia dojazdów do B. oraz S. do lekarzy i na zakupy została przez powódkę rozwiązana w ten sposób, że korzysta ona w tym zakresie z pomocy sąsiadów i tak jak (...) B. pokrywa koszty tych przejazdów. Nie sposób także uznać, że owe znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki nastąpiło ze względu na konieczność zlecenia osobom trzecim wyrabiania drewna na zimę. Sąd zauważył dalej, że powódka zapłaciła za drewno celem uzyskania asygnaty kwotę 4.000,00 złotych, a ponadto zapłaciła za jego wyrobienie. Niewątpliwie tę samą kwotę powódka zapłaciłaby, gdyby żył jej (...), gdyż jest to koszt nabycia drewna znajdującego się w zasobach Skarbu Państwa. Powódka zaoszczędziłaby wyłącznie na kosztach wyrobienia drewna, które jak uczy doświadczenie życiowe – nie są znaczne, a ponadto w części pracę tę wykonuje (...) J..

Mając powyższe okoliczności na uwadze, wobec nieudowodnienia roszczenia, Sąd na podstawie art. 6 k.c. oraz art. 446 § 3 k.c. a contrario powództwo oddalił. O kosztach procesu orzeciono na podstawie art. 102 kpc.

Z wyrokiem nie zgodziła się powódka. Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważania zgromadzonego materiału dowodowego i uchybienie podstawowym zasadom wiarygodności i mocy dowodów i przyjęcie, że powódka wskutek śmierci (...) nie doznała znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej. Nadto zarzuciła naruszenie art. 446 § 3 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że nie zachodzą przesłanki do przyznania powódce odszkodowania. W konkluzji apelacji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jej rzecz kwoty 50 000 zł wraz z odsetkami od 1 października 2011 r. oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i przyznanie kosztów postępowania apelacyjnego.

Zażalenie od rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w punkcie (...) tego wyroku wniosł pozwany, zarzucając brak podstaw do zastosowania art. 102 kpc. Wniósł o zmianę tego rozstrzygnięcia i zasądzenie na jego rzecz kwoty 2417 zł oraz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że art. 382 k.p.c. stanowi, iż sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest więc przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku były prawidłowe, dlatego Sąd Okręgowy przyjął je za własne. Natomiast Sąd I instancji niewłaściwie ocenił zebrany materiał dowodowy. W konsekwencji nie dokonał także prawidłowej oceny merytorycznej zgłoszonego przez powódkę roszczenia. Zatem zarzuty podniesione w treści apelacji, w ocenie Sądu II instancji, są w znacznej mierze zasadne.

Rację ma apelująca, że wywiodom Sądu I instancji, w zakresie oceny zebranego materiału dowodowego, można zarzucić, iż została dokonana niezgodnie z zasadami wiedzy i logicznego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym, czyli niezgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, wynikającą z art. 233 kpc.

Podkreślić przy tym należy, iż swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (vide: orz. SN z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, nie publ., sip. L.). W orzeczeniu z 10 czerwca 1999 r. II UKN 685/98 (sip. L.) Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Zasada ta ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe (czynnik ustawowy), co oznacza, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości oraz, że ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Nadto sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia (art. 328 § 2 kpc). Uważa się także, iż granice swobodnej oceny dowodów warunkuje czynnik ideologiczny, tj. poziom świadomości prawnej sędziego oraz obowiązujące w danym momencie poglądy na sądowe stosowanie prawa. Obok znajomości przepisów, doktryny i orzecznictwa na postępowanie sędziego i sposób oceny przez niego różnych środków dowodowych wpływają także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, jego ogólna kultura prawna, jak również system pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa.

Nadto Sąd Okręgowy podziela pogląd, że jeśli przeprowadzone przez siebie dowody sąd oceni przy zachowaniu wskazanych wymagań, dając temu wyraz w uzasadnieniu orzeczenia, jej podważenie jest prawnie niemożliwe oraz, że „tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia, wynikającej z art. 233 § 1 kpc, zasady swobodnej oceny dowodów” (vide: Wyrok Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2003r., I CKN 1431/00 (nie publ., sip. L.).

W tym miejscu na podkreślenie zasługuje rola uzasadnienia orzeczenia, którego treść powinna umożliwiać sprawdzenie w toku instancji prawidłowości doboru, jak i stosowania kryteriów oceny. Strona, która chce podważyć sędziowską ocenę dowodów, nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny, nawet jeśli jej ocena jest przekonująca. Nie wystarczą stwierdzenia, że ustalenia faktyczne są wadliwe ani też wskazanie stanu faktycznego, który – zdaniem skarżącego – odpowiada rzeczywistości. Sędziowskiej ocenie dowodów nie można skutecznie przeciwstawiać własnej oceny, przeciwnie – konieczne jest wskazanie, umiejscowionych w realiach konkretnej sprawy, przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 kpc. Należy wykazać, że sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Dopóki skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd naruszył art. 233 § 1 kpc. Pamiętać należy, że sąd wyższej instancji, dokonując w ramach zarzutów apelacyjnych kontroli w zakresie dowodów przeprowadzonej przez sąd niższej instancji, nie ustala prawdziwości faktów, lecz sprawdza, czy granice swobodnej oceny nie zostały przekroczone. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 roku (III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 8-8, poz. 124) podkreślił, że same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 kpc, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska. Tytułem podsumowania tej części rozważań należy wskazać, iż jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu – na podstawie tego materiału dowodowego – można było wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub

gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo – wbrew zasadom doświadczenia życiowego – nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, LEX nr 56906).

W realiach niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy, mimo, że ustalił wszystkie okoliczności konieczne do rozstrzygnięcia sprawy. Nie poddał go logicznej analizie, wspartej zasadami doświadczenia życiowego, według jasnych i zasługujących na aprobatę Sądu drugiej instancji kryteriów. Sąd Rejonowy uchybił nadto obowiązкови wyciągania z materiału dowodowego li tylko konkluzji logicznie uzasadnionych. W konsekwencji należy uznać, iż Sąd Rejonowy nie rozważył wszechstronnie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w oparciu o art. 233 § 1 kpc i przyznać rację stronie skarżącej, że zachodzi sprzeczność ustaleń Sądu Rejonowego z materiałem dowodowym, a wyciągnięte wnioski Sądu pierwszej instancji nie są logiczne i spójne.

Zdaniem Sądu Okręgowego inaczej niż Sąd Rejonowy należy w szczególności ocenić skutki śmierci(...) B. Z. w odniesieniu do zmiany sytuacji życiowej powódki. Należy mieć na względzie, iż powódka zamieszkiwała z (...)(...)bez rodziny, z tym, że jeden jest niepełnosprawny. Zatem to na B. Z. spoczywały główne obowiązki w zakresie remontów, dostarczania opału, przewozu powódki na zakupy, czy też w innych sprawach, chociażby do lekarza. Prawidłowe są ustalenia Sądu, że powódka to wszystko finansowała tzn. zakup opału, koszty materiałów do remontów bieżących, koszty paliwa do samochodu, czy też jego ubezpieczenia. Ale to zmarły (...) zajmował się pracami związanymi z pocięciem i porąbaniem drewna, drobnymi remontami czy bieżącymi naprawami. Służył też powódce jako kierowca.

Zważywszy, że powódka jest osobą w podeszłym wieku i nie będzie już młodsza, to w(...) B. straciła tzw. „oparcie na starość”. Z doświadczenia życiowego wynika, iż wokół wiejskiego domu jest wiele prac wymagających wysiłku fizycznego. Dotychczas robił to(...) B. aktualnie cały ciężar związany z tym, z uwagi na niepełnosprawność (...), obciąża powódkę.

Powódka źródło swojej krzywdy upatrywała w śmierci (...) B., będącej następstwem wypadku, którego sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...). Przebieg tego zdarzenia nie stanowił przedmiotu sporu. Wskazać też należy, że fakt popełnienia przestępstwa przez sprawcę wypadku stwierdzony został prawomocnym wyrokiem Sądu, a ustaleniem tym Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę jest związany. Tym samym P. B. jest sprawcą również czynu niedozwolonego na gruncie prawa cywilnego. Z tym, że B. Z. przyczynił się do zdarzenia na poziomie 40%, co musi być brane pod uwagę przy rozpatrywaniu roszczenia powódki.

Pozwany Ubezpieczyciel nie kwestionował faktu, że odpowiada z tytułu umowy ubezpieczenia za czyny posiadacza pojazdu mechanicznego, tym samym zasada odpowiedzialności pomiędzy stronami nie była sporna. Spór dotyczył natomiast wysokości należnych powódce świadczeń.

Powódka roszczenia swoje oparła na podstawie art. 446 § 3 k.c.

W ocenie Sądu powódka bez wątpienia głęboko przeżyła stratę (...) Z. Z.. Jego śmierć wpłynęła destrukcyjnie na życie powódki, upośledzając jej funkcjonowanie w rolach społecznych i w życiu rodzinnym. Roszczenie powódki w tym zakresie zostało ocenione przez Sąd Rejonowy wL. w sprawie V I C 275/13.

Rozstrzygając zasadność żądań w zakresie odszkodowania, wynikającego z art. 446 § 3 k.c., należy mieć na względzie, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w tym przepisie, obejmuje wszystkie niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w zakresie dóbr niematerialnych, które na tę sytuację rzutują, dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004r., IV CK 445/2003, Monitor Prawniczy 2006/6 str. 315).

Odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c. obejmuje szeroko pojęte majątkowe szkody, często nieuchwytnie lub trudne do wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Pogorszenie

to polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. Ocena czy takie pogorszenie nastąpiło musi prowadzić do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałaby się najbliższa rodzina, do sytuacji, w jakiej znajduje się w związku ze śmiercią zmarłego.

Pomimo ograniczonego materiału dowodowego, zebranego w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy nie miał żadnych wątpliwości, że sytuacja powódki po śmierci (...) B. uległa zmianie na niekorzyść. Powódka straciła bliską osobę, wspierającą ją swoją obecnością i swoją pracą oraz zapewniającą bezpieczeństwo na wypadek gdyby pojawiły się jakieś problemy życiowe. Z zeznań powódki wynika, że co prawda po śmierci (...) jej sytuacja dochodowa nie zmieniła się, bo nadal otrzymuje rentę w kwocie około 1700 zł, ale straciła wsparcie w codziennym życiu osoby, która wykonywała dużo prac wymagających wysiłku fizycznego i organizacyjnego. Aktualnie musi w tym zakresie korzystać z odpłatnej pomocy osób trzecich, co oznacza, iż pogorszyła się jej sytuacja również w sferze finansowej, bowiem zwiększyły się jej wydatki.

Zaznaczyć również należy, iż nagła i tragiczna śmierć (...) powódki, z uwagi na to, że zamieszkiwali wspólnie, niewątpliwie spowodowała u niej wstrząs, na który składały się poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei. Bez wątpienia pogorszenie sytuacji życiowej powódki objęło niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej, jak i w sferze dóbr niematerialnych, które jednak rzutują na sytuację materialną. Podkreślić należy, iż sam ból i cierpienie, które niewątpliwie dotknęły powódkę, nie stanowią same w sobie podstawy żądania odszkodowania. Jednakże wywołały one w jej przypadku osłabienie psychiczne.

Z powyższych względów, zdaniem Sądu, wykazane zostały przesłanki znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki. Takie stanowisko, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, znajduje pełne uzasadnienie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Wskazana wyżej szczególna sytuacja powódki i rozmiar doznanych przez nią szkód, tak materialnych jak i niematerialnych powoduje, że co do zasady jej żądanie przyznania odszkodowania, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c., jest zasadne. Tym samym Sąd uwzględnił roszczenie powódki uznając, iż śmierć jej (...) spowodowała znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej. Utraciła ona nie tylko osobę, która wspólnie z nią zamieszkiwała, najbliższego członka rodziny, ale również utraciła wsparcie i pomoc w życiu codziennym i różnych sytuacjach życiowych, jak też szansę na wsparcie i pomoc ze strony syna w przyszłości, na które niewątpliwie mogłaby zasadnie liczyć i spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań, zwłaszcza w razie choroby, czy problemów życiowych.

Użyty w art. 446 § 3 k.c. zwrot " znaczne pogorszenie sytuacji życiowej" należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście uwzględniającym przesłanki poza ekonomiczne określające tę sytuację. Takie stanowisko znajduje uzasadnienie w ugruntowanym, w tym zakresie, poglądzie prezentowanym w judykaturze. Wynika z niego, iż pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. Takie właśnie pogorszenie następuje w przypadku utraty (...). Powódka po śmierci (...) może liczyć tylko na wsparcie drugiego, niepełnosprawnego (...), bowiem jej (...)nie żyje. W ocenie Sądu Okręgowego, przy uwzględnieniu faktu przyczynienia się B. Z. do zdarzenia w wyniku, którego zginął, znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódki uzasadnia żądanie stosownego odszkodowania w wysokości 25.000zł.

Sąd miał przy tym na uwadze całokształt przedstawionych wyżej okoliczności w zakresie ekonomicznym i poza ekonomicznym, a oddalając roszczenie powódki w pozostałym zakresie Sąd miał na uwadze przyczynienie się syna do tegoż zdarzenia i cel oraz i charakteru odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 3 k.c. W przepisie tym chodzi oświadczenie „stosowne”, to jest takie, które posłuży przystosowaniu się uprawnionego do nowych warunków.

Dodatkowo wskazać należy, iż krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia opartego na przepisie § 4 art. 446 k.c. jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. Z reguły przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia będą występowały w większości przypadków, gdy sąd uzna za zasadne żądanie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., są to jednak roszczenia niezależne. Potwierdził to Sąd Najwyższy wyrażając pogląd, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego

o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (vide: wyrok z dnia 21 października 2009r., (...), LexPolonica nr 2242074).

Zaznaczyć należy, iż zarzuty strony pozwanej sformułowane w sprawie, iż zmarły (...) powódki nie miał stałej pracy i w chwili wypadku była pod wpływem alkoholu, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem Sąd Okręgowy nie uznał, że B. Z. wspierał powódkę finansowo.

Oceniając zasadność roszczenia w zakresie odsetek, których powódka domagała się od dat wskazanych w pozwie Sąd miał na uwadze, iż przyjętą w prawie cywilnym zasadą jest, iż dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Według art. 481 k.c., odsetki należą się za samo opóźnienie, choćby nawet wierzyciel nie poniósł szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Zobowiązanie z deliktu ma charakter bezterminowy i aktualizuje się poprzez wezwanie dłużnika przez wierzyciela. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013r. poz. 392 ze zm.). Stosownie do dyspozycji tego przepisu zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia zawiadomienia o wypadku, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu, albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, w terminie 14 dni licząc od dnia, kiedy przy zachowaniu należytej staranności było możliwe wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu, albo wysokości odszkodowania, jednak nie później niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. O uzasadnionych przeszkodach uniemożliwiających terminową wypłatę świadczenia ubezpieczyciel winien poinformować uprawnionego, wskazując jednocześnie przypuszczalny termin zajęcia ostatecznego stanowiska, ewentualnie wypłaca bezsporna część odszkodowania.

Jako datę początkową, od której bieżą odsetki za opóźnienie od zasądzonych kwot Sąd przyjął, zgodnie z żądaniem pozwu, dzień 1 października 2011r. to jest dzień następny po upływie 30-dniowego terminu spełnienia świadczenia, wskazanego w wezwaniu do zapłaty z dnia 24 sierpnia 2011r.

Zatem, na podstawie art. 386 § 1 kpc, orzeczono jak w punkcie (...)sentencji wyroku. W pozostałym zakresie apelacja powódki okazała się bezzasadna, dlatego podlegała oddaleniu. Natomiast postępowanie zażaleniewe, z uwagi na wynik apelacji, zmieniający wynik całego postępowania i zasadę orzekania o jego kosztach, na podstawie art. 355 § 1 kpc, podlegało umorzeniu jako bezprzedmiotowe.

O kosztach procesu za obie instancje, mając na uwadze, iż roszczenie powódki zostało uwzględnione w 50%, Sąd orzekł w punkcie (...)wyroku na podstawie art. 108 § 1 i 100 k.p.c., koszty zastępstwa procesowego stron znosząc wzajemnie. Natomiast nieuiszczonymi kosztami sądowymi od uiszczenia których powódka była zwolniona Sąd obciążył pozwanego w części, w jakiej przegrał sprawę (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010r. Nr 90, poz. 594 ze zm.).